

Powiedz wdzięczna kobzo moja
Umie li, co дума twoja
Cóż może być piękniejszego
Nad człowieka rycerskiego?

Husarz zasie w mocnej zbroi
Warownym obozem stoi
Który po sytym obiedzie
Straż zarazem swą zawiedzie.

Pod świętym chorągwiemi
Głośny trąbom i bębnami
Bieży pochylony lasem
Dla sławy dla zysku czasem

Idzie żołnierz borem lasem
Przymierając z głodu czasem
Suknia na nim nie blakuje
Wiatr przez dziury przelatuje
Trzeba by go poratować
Solі jemu nie żałować.

Powiedz wdzięczna kobzo moja
U mnie lico - дума twoja
Aż ktoś znowu zacznie myśleć
Żeby mną se mordę wytrzeć.

Czuwaj!